

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodnicząca – SSR Anna Zajączkowska

Protokolant – Anna Kopec

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 2 sierpnia 2016 r., 23 września 2016 r., 8 listopada 2016 r., 20 stycznia 2017 r. oraz 3 marca 2017 r.

sprawy z oskarżeń prywatnych wzajemnych:

J. N. (1)

córki J. i Z. z d. K.

ur. (...)

w L.

oskarżonej o to, że:

1. w dniu 1 marca 2016 r. między godz. 10.00 a godz. 11.00, na terenie posesji przy ul. (...) w P., pow. (...), spowodowała u K. M. (1) obrażenia ciała w ten sposób, że kilkakrotnie, jednak nie mniej niż pięć razy, uderzyła go pięścią w głowę, w tym w okolice twarzy, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni,

tj. o czyn z art. 157 § 2 kk

2. w dniu 1 marca 2016 r. między godz. 10.00 a godz. 11.00, na terenie posesji przy ul. (...) w P., pow. (...), dokonała uszkodzenia okularów o wartości 150 dolarów amerykańskich i czarnej kurtki skórzanej o wartości 1.200 dolarów amerykańskich poprzez jej rozdarcie w ten sposób, że szarpała go za ubrania, czym spowodowała straty w wysokości 1.350 dolarów amerykańskich na szkodę K. M. (1),

tj. o czyn z art. 288 § 1 kk

oraz

K. M. (1)

syna M. i H. z d. B.

ur. (...)

w W.

oskarżonego wzajemnie o to, że:

3. w dniu 1 marca 2016 r. między godz. 10.00 a godz. 11.00, na terenie posesji przy

ul. (...), pow. (...) spowodował u J. N. (1) obrażenia ciała w ten sposób, że uderzył ją dłonią w twarz i dwa razy w głowę, szarpał za włosy i ubrania, przewrócił ją, po czym ciągnąc za ubrania obił ją o samochód, a następnie o płot, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni,

tj. o czyn z art. 157 § 2 kk

4. w dniu 1 marca 2016 r. między godz. 10.00 a godz. 11.00, na terenie posesji przy ul. (...) w P., pow. (...) kierował wobec J. N. (1) groźby pobicia, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

o r z e k a

- I. oskarżoną **J. N. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w punkcie pierwszym;
- II. na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 kpk umarza postępowanie co do zarzucanego oskarżonej J. N. (1) czynu opisanego w punkcie drugim;
- III. oskarżonego **K. M. (1)** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie trzecim;
- IV. na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 kpk umarza postępowanie co do zarzucanego oskarżonemu K. M. (1) czynu opisanego w punkcie czwartym;
- V. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócić oskarżonemu K. M. (1) dowody rzeczowe w postaci okularów i kurtki skórzanej;
- VI. na podstawie art. 632 pkt 1 kpk:
 - a)** obciąża oskarżoną J. N. (1) i oskarżonego K. M. (1) kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa w kwocie po 300 (trzysta) złotych, uznając te koszty za uiszczone w całości,
 - b)** zasądza od oskarżonej J. N. (1) na rzecz oskarżonego K. M. (1) kwotę 1.440 (tysiąc czterysta czterdzieści) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez niego wydatków z tytułu ustanowienia obrońcy;
 - c)** zasądza od oskarżonego K. M. (1) na rzecz oskarżonej J. N. (1) kwotę 1.152 (tysiąc sto pięćdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu poniesionych przez nią wydatków z tytułu ustanowienia obrońcy.

II K 118/16

UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. N. (1) jest właścicielem dwóch budynków mieszkalnych położonych w P. przy ul. (...).

W dniu 14 grudnia 2015 roku J. N. (1) zawarła z K. M. (1) umowę najmu jednego z budynków na czas oznaczony do dnia 14 grudnia 2016 roku. W umowie przewidziano m.in. że każda ze stron może wypowiedzieć umowę z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia, z terminem na koniec miesiąca kalendarzowego (§ 6 ust. 4 umowy).

Po jakimś czasie J. N. (1) wynajęła drugi budynek K. S..

K. M. (1) oraz jego żona A. M. są właścicielami psa, którego często wypuszczali na wspólne podwórko. Na tym tle doszło do konfliktu pomiędzy państwem M., a K. S..

J. N. (1) z uwagi na ten konflikt zdecydowała się wypowiedzieć umowę najmu K. M. (1). Zażądała, aby państwo M. się wyprowadzili. K. M. oraz jego żona A. M. nie zamierzali opuszczać wynajmowanego domu. Nie odbierali telefonów od J. N. (1). Z uwagi na powyższe w dniu 1 marca 2016 roku J. N. (1) postanowiła zmusić państwa M. do wyprowadzenia się, poprzez założenie na bramę dwóch kłódek oraz łańcucha, tak aby uniemożliwić im wjazd i wyjazd na posesję. Założenie kłódek i łańcucha na bramę zauważyli państwo M.. A. M. zadzwoniła po funkcjonariuszy Policji, zaś jej mąż wyszedł na zewnątrz pod bramę, niosąc ze sobą szlifierkę kątową, aby przeciąć kłódki i łańcuch. J. N. (1) widząc oskarżonego ze szlifierką kątową zadzwoniła na Policję. Została poinformowana, że jest już zgłoszona interwencja, że funkcjonariusze Policji są już w drodze na posesję J. N. (1). Zanim funkcjonariusze Policji przyjechali doszło do kłótni i szarpaniny pomiędzy J. N. (1) i K. M. (1), w trakcie której z domu wyszła A. M.. Wkrótce na miejsce zdarzenia przybyli funkcjonariusze Policji R. T. (1) oraz I. P.. Na miejscu J. N. (1) podała, że gdy zakładała łańcuch z kłódką na bramę podszedł do niej K. M., następnie przeskoczył przez furtkę i doszło do kłótni pomiędzy nimi. Mężczyzna miał ją szarpać i bić po głowie. K. M. (1) poinformował zaś funkcjonariuszy, że gdy chciał przeciąć łańcuch i kłódkę, gdyż chciał wyjechać z posesji, J. N. (1) zaczęła go bić rękoma po głowie, a on się tylko bronił.

Funkcjonariusze Policji stwierdzili, że J. N. (1) miała zabrudzone spodnie w okolicy pośladków, zaś K. M. (1) rozerwaną kurtkę. Nie zauważyli u nich zasinień, zadrapań na odkrytych częściach ciała. Funkcjonariusze Policji pouczyli obie strony. J. N. (1) usunęła łańcuch z bramy, aby umożliwić K. M. wyjazd z posesji.

K. M. (1) w dniu 1 marca 2016 r. o godz. 20:51 udał się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w N. zgłaszając uraz lewej części twarzoczaszki. Zgłaszał ból okolicy kości jarzmowej, skroni lewej oraz łzawienie oka lewego. Lekarz S. P. zewnętrznych cech urazu nie stwierdził. Zalecił oskarżonemu zażycie leków przeciwbólowych, smarowanie altacetem, dał skierowanie do poradni specjalistycznej. Oskarżony nie zgłosił się do poradni specjalistycznej. W dniu 2 marca 2016 złożył w KPP w N. ustną skargę o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego. J. N. (1) w dniu 4 marca 2016 r. złożyła również w KPP w N. ustną skargę o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie:

częściowo wyjaśnień oskarżonej J. N. (1) (k. 35-38, 114), częściowo wyjaśnień oskarżonego K. M. (1) (k. 38-42), częściowo zeznań A. M. (k. 67- 72, 112-114), zeznań R. T. (2) (k. 72-74), zeznań I. P. (k. 78-79), zeznań K. S. (k. 79-81), zeznań N. Z. (k. 111-112), fotografii (k. 33, 53, 54, 55, 65), karty karnej (k. 119,120), artykułu „sukces Fundacji (...)” (k.64), kopii notatników służbowych (k. 95-105), pisma Posterunku Policji w P. z dnia 25 listopada 2016 r. (k. 107), korespondencji e-mailowej (k. 108-109), informacji o dochodach z systemu teleinformatycznego ministra właściwego do spraw finansów publicznych (k. 115, 116), karty informacyjnej (...) (k. 8), skierowania do poradni specjalistycznej (k. 9), umowy najmu lokalu (k. 10-12), notatki urzędowej (k. 8 akt II K 123/16).

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W będącej przedmiotem rozpoznania sprawie za bezsporne Sąd uznał okoliczności, które w sposób zgodny, a zarazem spójny i logiczny, przedstawione zostały przez oskarżoną J. N. (1), oskarżonego K. M. (1), świadka A. M., świadków R. T. (1), I. P..

Powyższa ocena dotyczy następujących okoliczności:

- czasu, miejsca i osób biorących udział w zdarzeniu z dnia 1 marca 2016 r., faktu założenia w dniu 1 marca 2016 roku przez J. N. (1) dwóch kłódek i łańcucha na bramie, celem uniemożliwienia państwu M. wjazdu i wyjazdu z posesji, tego, że po zdarzeniu J. N. miała zabrudzone spodnie w okolicy pośladków, zaś K. M. (1) rozdartą kurtkę

- konfliktu związanego z wynajmowanym przez oskarżonego K. M. i jego rodzinę domu od J. N. (1).

W tym zakresie w ocenie Sądu tak wyjaśnienia oskarżonej J. N. (1), jak i wyjaśnienia K. M. (1), zeznania A. M. zasługują w ocenie Sądu na wiarygodność.

Kwestią sporną było natomiast to, czy i w jaki sposób w dniu 1 marca 2016 r. doszło do naruszenia nietykalności cielesnej, spowodowania obrażeń ciała u J. N. (1) i K. M. (1), czy oskarżony groził J. N. pobiciem, czy to oskarżona J. N. zniszczyła K. M. kurtkę w czasie szarpaniny.

Oskarżeni w tej kwestii przedstawili odmienne, sprzeczne ze sobą wersje zdarzenia, tak bezpośrednio po zdarzeniu funkcjonariuszom Policji, jak i w złożonych na rozprawie wyjaśnieniach.

Przed przystąpieniem do szczegółowej oceny wyjaśnień oskarżonych wskazać trzeba, że oskarżeni są silnie skonfliktowani ze sobą, w sposób zasadniczo odmienny prezentują przebieg wydarzeń będących przedmiotem prowadzonego postępowania. Trzeba mieć także na uwadze widoczną w ich relacji tendencję do przedstawiania wszelkich okoliczności z korzyścią dla siebie, a jednocześnie przedstawiania niewłaściwego zachowania jedynie strony przeciwnej.

Oskarżona J. N. twierdziła konsekwentnie, tak składając wyjaśnienia na rozprawie, jak i relacjonując przebieg zdarzenia funkcjonariuszom Policji w dniu 1 marca 2016 r., że to ona została zaatakowana w ten sposób, że K. M. (1) przeskoczył przez ogrodzenie i doszło do kłótni pomiędzy nimi. K. M. miał ją szarpać i bić po głowie.

W ocenie Sądu wersji tego zdarzenia w świetle zasad logiki, doświadczenia życiowego nie można dać wiary. Zgodnie z przebiegiem zdarzenia opisanym przez J. N. (1) na rozprawie oskarżony K. M. był bardzo agresywny (bił ją po twarzy, głowie, ciągnął za ubranie po ziemi, potem na samochód, bramę). Jeśli mieć na uwadze, że jest on znacznie wyższy i silniejszy od J. N. (1), to ślady takiego zachowania powinny zostać na ciele i ubraniu oskarżonej J. N.. Tymczasem ze zdjęć zrobionych już po zdarzeniu nie wynika, aby włosy i ubranie oskarżonej były w nieładzie. Oskarżona nie odniosła też żadnych obrażeń w wyniku uderzenia w twarz, głowę, szarpania przez znacznie silniejszego od niej K. M.. Oceniając wersję oskarżonej trzeba mieć też na uwadze, że oskarżona J. N. (1) nie pamiętała czy po przeskoczeniu bramy to K. M. ją przewrócił na ziemię, czy przewróciła się sama, nie potrafiła podać w jaki sposób K. M. miał wrócić na posesję przez przyjazd Policji, czy przez furtkę, którą otworzyła mu żona, czy też ponownie przeskakując bramę. Jednocześnie oskarżona podała, że w żaden sposób się nie broniła, nie próbowała powstrzymać K. M., nie mówiła nic do niego, czemu w świetle logiki, zasad doświadczenia życiowego trudno dać wiary.

Natomiast K. M. jak wynika z treści notatki urzędowej w dniu 1 marca 2016 r. powiedział funkcjonariuszom Policji, że wtedy gdy chciał przeciąć łańcuch i kłódkę, J. N. (1) zaczęła go bić rękoma po głowie, a on się tylko bronił. W swoich wyjaśnieniach złożonych na rozprawie twierdził zaś, że gdy zobaczył J. N. zakładającą kłódkę i łańcuch na bramę, poszedł po urządzenie, którym chciał przeciąć łańcuch. Zaprzeczył, aby po przyjeździe pod bramę kłócił się z oskarżoną, wdawał się z nią w dyskusję. Podał, że włączył urządzenie, które się zaraz wyłączyło, z uwagi na zbyt krótki przewód. Stwierdził, że wcześniej, zanim się urządzenie wyłączyło, próbował się oprzeć o bramę i dostał w głowę w twarz, policzek, z pięści od J. N. (1). Zaraz po tym przyjechała policja i jego małżonka wyszła z domu. Odpowiadając na pytania oskarżony sprecyzował, że J. N. uderzyła go pięć razy przez otwór w bramie, gdy stał oparty bokiem do bramy i policzek miał oparty na kratownicy. K. M. podał, że nie reagował na te uderzenia w żaden sposób, i po pięciu uderzeniach odskoczył od bramy gdyż przyjechała Policja, czy też nadeszła jego małżonka. Podniósł, że J. N. szarpała go za skórzaną kurtkę i uderzała w tym samym czasie. Nie potrafił powiedzieć kiedy i w jaki sposób kurtka została zniszczona, gdyż zniszczenie kurtki zobaczył dużo później. Oskarżony oświadczył, że nie mówił funkcjonariuszom przeprowadzającym interwencję, że to on był zaatakowany, gdyż jego główną potrzebą było to, żeby wyjechać z posesji na pogrzeb.

Wyjaśnienia oskarżonego Sąd ocenił jako niewiarygodne. Oskarżony nie potrafił w logiczny, przekonujący sposób wytłumaczyć jak miało dojść do zniszczenia kurtki i uderzania go. Opis zdarzenia jest dosyć ogólny i trudny do uporządkowania chronologicznego. Oskarżony bowiem podał, że włączył urządzenie, które się zaraz wyłączyło, z uwagi na zbyt krótki przewód. Stwierdził, że wcześniej, zanim się urządzenie wyłączyło, próbował się oprzeć o bramę i dostał z pięści w głowę, w twarz, policzek od J. N. (1). Dopiero odpowiadając na pytanie dotyczące tego w jaki sposób mogło dojść do rozdarcia kurtki podał, że oprócz uderzania pięścią, w tym samym czasie J. N. go szarpała za kurtkę.

Trudno też przyjąć za wiarygodne twierdzenia K. M., że oskarżona J. N. pięciokrotnie przez bardzo mały otwór w bramie, wewnątrz którego znajdują się ostre kolce uderzyła pięścią oskarżonego, w dodatku tak mocno, że na skutek tych uderzeń oskarżony, jak twierdził, odczuwał przez tydzień „mrowienie”. Podnieść trzeba, że oskarżony nie miał żadnych zewnętrznych cech urazu, widocznych śladów po uderzeniu (k. 8).

Zdaniem Sądu w tej sprawie z przyczyn wskazanych powyżej na podstawie oceny wyjaśnień oskarżonych nie można dokonać ustaleń dotyczących przebiegu zdarzenia od momentu gdy oskarżony K. M. (1) przyszedł pod bramę do czasu kiedy przyjechali funkcjonariusze Policji.

Oceniając zeznania świadka A. M. Sąd miał na uwadze, że jest ona osobą najbliższą dla oskarżonego K. M.. Świadek miała zatem interes w tym, aby w korzystnym świetle przedstawić oskarżonego. Ponadto świadek, podobnie jak jej mąż, jest silnie skonfliktowana z oskarżoną J. N. (1). W zeznaniach tego świadka widoczna była tendencja do przedstawiania wszelkich okoliczności z korzyścią dla męża i siebie, i jednocześnie wyolbrzymiania agresywnego, niewłaściwego zachowania J. N. (1). Ponadto zeznania świadka są wprost sprzeczne z treścią notatki urzędowej sporządzonej przez R. T. w dniu 3 marca 2016 r., w części w jakiej twierdziła, że N. nie mówiła funkcjonariuszom Policji, że została pobita.

Sąd uznał zeznania świadków R. T. (2) i I. P. za wiarygodne albowiem są one rzeczowe, logiczne i obiektywne, nadto świadkowie są osobami zupełnie obcymi dla obu stron i nie mieli interesu w zeznawaniu nieprawdy. Jednak zeznania te niewiele wniosły do sprawy, bowiem ograniczyły się do przekazania informacji zasłyszanych od osób, które funkcjonariusze zastali na miejscu zdarzenia. Świadców na etapie postępowania sądowego nie pamiętali szczegółów interwencji, co jest zrozumiałe z uwagi na upływ czasu, jak również to, że świadkowie jako funkcjonariusze Policji wielokrotnie brali udział w interwencjach dotyczących zdarzeń, jak to które jest przedmiotem tej sprawy.

Zeznania K. S. niewiele wniosły do sprawy. Nie była świadkiem zdarzenia z dnia 1 marca 2016 r., jego przebieg zna z relacji J. N. (1). Świadek potwierdziła istnienie konfliktu między stronami postępowania.

Zeznania N. Z. niewiele wniosły do sprawy. Nie był świadkiem zdarzenia z dnia 1 marca 2016 r. Jego zeznania również stanowią potwierdzenie tego, że między stronami istnieje silny konflikt, że wielokrotnie w związku z tym konfliktem strony wzywały funkcjonariuszy Policji na interwencję.

Zdaniem Sądu w tej sprawie nie można dokonać na podstawie oceny osobowego materiału dowodowego ustaleń dotyczących przebiegu zdarzenia, od momentu kiedy K. M. podszedł do bramy, do czasu przyjazdu funkcjonariuszy Policji, w szczególności tego kto był osobą atakująca, a kto odpierającą atak. Podobnie nie jest możliwe dokonanie takich ustaleń na podstawie ujawnionych w toku postępowania dokumentów. W takiej sytuacji, skoro ocena zebranego materiału dowodowego, zasady logiki, doświadczenia życiowego nie dają możliwości rozstrzygnięcia ponad wszelką wątpliwość, czy to J. N. została zaatakowana przez K. M., czy też to ona była stroną atakującą, a K. M. się jedynie bronił, Sąd, zgodnie z nakazem wynikającym z treści art. 5 § 2 k.p.k., niedające się usunąć wątpliwości, rozstrzygnął na korzyść oskarżonych i uniewinnił oskarżonych od popełniania zarzucanych im czynów z art. 157 § 2 k.k.

W rozpoznawanej sprawie Sąd po przeprowadzeniu rozprawy doszedł do wniosku, że czyn o który został także oskarżony K. M. polegający na tym, że w dniu 1 marca 2016 r. między godz. 10.00 a godz. 11.00, na terenie posesji przy ul. (...) w P., pow. (...) kierował wobec J. N. (1) groźby pobicia, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione ścigany jest z oskarżenia publicznego.

Podobnie czyn o który również została oskarżona J. N. (1), polegający na tym, że w dniu 1 marca 2016 r. między godz. 10.00 a godz. 11.00, na terenie posesji przy ul. (...) w P., pow. (...), dokonała uszkodzenia okularów o wartości 150 dolarów amerykańskich i czarnej kurtki skórzanej o wartości 1.200 dolarów amerykańskich poprzez jej rozdarcie w ten sposób, że szarpała go za ubrania, czym spowodowała straty w wysokości 1.350 dolarów amerykańskich na szkodę K. M. (1), ścigany jest z oskarżenia publicznego.

W takiej sytuacji z ewentualnymi aktami oskarżenia o pociągnięcie oskarżonych do odpowiedzialności karnej za opisane powyżej zachowania powinna wystąpić nie osoba pokrzywdzona takim czynem, a prokurator.

Dlatego też postępowanie w tym zakresie zostało umorzone w oparciu o art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. ponieważ pokrzywdzeni nie są legitymowani do wniesienia aktu oskarżenia co do tych czynów

O kosztach orzeczono zgodnie z treścią art. 632 pkt 1 kpk obciążając nimi oskarżycieli prywatnych.